

Sygn. akt II Ca 804/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Ewa Barnaszewska

Sędzia SO Anna Kuczyńska

Sędzia SO Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko K. J.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 9 kwietnia 2013r.

sygn. akt XI C 507/12

I. prostuje oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z dnia 9 kwietnia 2013r. w sprawie XI C 507/12 w ten sposób, że nadaje mu następującą treść: „uchyla wyrok zaoczny z dnia 17 sierpnia 2012r. w części tj. w punkcie 2 ponad kwotę 5137 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałym zakresie wyrok zaoczny utrzymuje w mocy”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 804/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy, po rozpoznaniu sprawy z powództwa H. K. przeciwko K. J. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną orzekł o uznaniu za bezskuteczną w stosunku do powoda H. K. umowy o częściowy nieodpłatny podział majątku wspólnego zawartą między pozwaną K. J. a L. J. w dniu 01.03.2011 r. objętą aktem notarialnym Rep. A nr (...) w zakresie nabycia przez pozwaną K. J. wynoszącego VI udziału we własności nieruchomości położonej we W., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...), któremu to powodowi przysługuje od dłużnika L. J. wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku dnia 22.12.2010 r. w postępowaniu IV

GNC 4218/10 i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5137,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach.

L. J. i K. J. byli małżeństwem od 1995 r. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 stycznia 2012 r. W orzeczeniu tym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi - J. urodzoną w (...) r. i S. urodzonym w (...) r. - zostało powierzone K. J., a L. J. został zobowiązany do uiszczania alimentów na dzieci w kwocie po 5.000 zł miesięcznie na każde z nich.

Od 1999 r. L. i K. J. byli właścicielami w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...), składającej się z działki numer (...), o powierzchni 0,0534 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym, w którym w 2008 r. zamieszkali małżonkowie J. wraz z dwojgiem wspólnych dzieci.

L. J. prowadzi we W. jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...), zajmującą się przede wszystkim produkcją i handlem paletami oraz transportem międzynarodowym; L. J. miał licencję na prowadzenie tego typu działalności. Przedsiębiorstwo, którego dochody stanowiły zasadnicze źródło utrzymania rodziny K. i L. J., funkcjonowało dobrze do 2008 r., kiedy to mimo dostępności towarów, doszło do zmniejszenia sprzedaży i obrotów a pracownicy nie otrzymywali wynagrodzenia. Pracownicy nie mieli wiedzy, jakie są źródła problemów finansowych przedsiębiorstwa i przestojów w produkcji i sprzedaży.

L. J. miał problemy związane z uzależnieniem od alkoholu.

K. J. w połowie lat dwutysięcznych rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej, zajmując się handlem naprawianymi paletami. L. J. i K. J. zajmowali jedno biuro.

Jednocześnie K. J. pomagała mężowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, która była bardziej rozwinięta; formalnie małżonkowie nigdy nie współpracowali ze sobą, nie prowadzili razem spółki. K. J. prowadziła sprawy kadrowe, zajmowała się rachunkowością w podstawowym zakresie, wystawianiem faktur, prowadziła rozmowy telefoniczne z kontrahentami męża, wiele z tych rozmów dotyczyło uregulowania zaległych płatności obciążających L. J.; z pytaniem o uiszczenie ceny dostarczonych towarów telefonował również H. K.. K. J. odbierała także korespondencję kierowaną do L. J., odnotowując, że część przesyłek pochodziła z różnych sądów.

Małżeństwo K. i L. J. już od 2007 r. przeżywało kryzys, rozpad związku nastąpił około roku 2009, kiedy okazało się, że L. J. związał się z kuzynką żony, a ze związku z tego urodziła się córka M.. Po ujawnieniu relacji wiążącej L. J. z kuzynką żony E. F. między małżonkami J. konflikt się pogłębił, a o sporach między nimi wiedzieli także członkowie rodziny i współpracownicy.

H. K., prowadzący działalność gospodarczą Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy (...) w S. G. w ramach prowadzonej przez siebie działalności dwukrotnie sprzedał L. J. prowadzącemu działalność gospodarczą (...) wsporniki metalowe do palet. Za sprzedany towar zostały wystawione faktury VAT numer: (...) i

(...). Pierwsza z nich wystawiona w dniu 24 marca 2010 r. opiewała na kwotę 27.625,68 zł brutto płatną do dnia 14 kwietnia 2010 r., druga na kwotę 26.754,60 zł brutto, z terminem płatności określonym na dzień 4 sierpnia 2010 r., wystawiona została w dniu 5 lipca 2010 r.

W związku z nieuiszczeniem przez L. J. należności za zakupiony towar, H. K. wystąpił z powództwem do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, który w dniu 22 grudnia 2010 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgodnie z którym L. J. miał zapłacić H. K. kwotę 54.380,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 27.625,68 zł od dnia 15 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 26.754,60 zł od dnia 5 sierpnia 2010 r.

do dnia zapłaty oraz koszty postępowania na które składała się kwota 680 zł tytułem opłaty od pozwu i kwota 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2011 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

W dniu 31 stycznia 2011 r. do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej Tomasza Kinastowskiego złożony został wniosek o wszczęcie postępowania zabezpieczającego w oparciu o nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 grudnia 2010 r. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania zabezpieczającego zostało wydane w dniu 22 lutego 2011 r. a przesyłkę kierowaną do L. J. odebrała K. J..

W marcu 2011 r. komornik sądowy podejmował czynności w miejscu prowadzenia przez dłużnika L. J. działalności gospodarczej polegające na zajęciu ruchomości. W dniu 11 marca 2011 r. zajęto trak taśmowy (rok produkcji 2005) o szacunkowej wartości 18.000 zł, piłę rozdzielczą (rok produkcji 2005) o szacunkowej wartości 20.000 zł, 2 frezarki (rok produkcji 2005) o szacunkowej wartości 12.000 zł i 6.000 zł, formatówkę o szacunkowej wartości 6.000 zł, klockarkę do drewna o szacunkowej wartości 15.000 zł, 2 wiertarki wielowrzeczinowe o szacunkowej wartości 6.000 zł każda i nitownicę produkcji niemieckiej o szacunkowej wartości 10.000 zł. Licytacje ruchomości, które odbyły się w dniach 10 czerwca 2011 r. oraz 28 listopada 2011 r., były bezskuteczne z powodu braku licytantów.

W dniu 11 kwietnia 2011 r. został złożony wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Pismo zawierające informację o wszczęciu postępowania egzekucyjnego odebrała w dniu 5 maja 2011 r. K. J..

Dnia 26 maja 2011 r. do komornika wpłynął wniosek wierzyciela H. K. o wszczęcie egzekucji z nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). W dniu 27 maja 2011 r. komornik zawiadomił o wszczęciu egzekucji nieruchomości znajdującej się we W. przy ul. (...), ale wobec wydania w dniu 2 czerwca 2011 r. przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków postanowienia o oddaleniu wniosku o umieszczenie wzmianki o wszczęciu egzekucji z nieruchomości w związku z faktem, iż wyłącznym właścicielem nieruchomości jest K. J., komornik w dniu 24 listopada 2011 r. umorzył postępowanie egzekucyjne z nieruchomości.

Egzekucja z wierzytelności na rachunku bankowym w banku (...) SA, (...) Bank (...) S.A. (...) Bank (...) S.A. nie została zrealizowana z powodu braku środków pieniężnych na rachunkach bankowych, których posiadaczem jest L. J. lub ich zablokowania przez bank.

Pismem z dnia 26 listopada 2012 r. komornik sądowy zawiadomił pełnomocnika wierzyciela o bezskuteczności egzekucji.

K. J., która utrzymywała kontakt z dziećmi L. J. z pierwszego małżeństwa, umówiła się ze swoim mężem, że zachowa w tajemnicy przed nimi fakt, że będzie miał on kolejne dziecko z inną partnerką, o ile dokonają oni podziału majątku dorobkowego w sposób zabezpieczający interesy wspólnych dzieci.

K. J. i L. J. zawarli w dniu 1 marca 2011 r. umowę majątkową małżeńską, objętą aktem notarialnym sporządzonym przez notariuszem S. K. (Repertorium A numer (...)). Małżonkowie J. ustanowili rozdzielność majątkową małżeńską.

Również w dniu 1 marca 2011 r. K. J. i L. J. zawarli umowę o częściowy nieodpłatny podział majątku dorobkowego, która została objęta aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza S. K. (Repertorium A numer (...)). Małżonkowie J. podali, że w skład majątku wspólnego wchodzi: zabudowana nieruchomość położona przy ul. (...) we W. o wartości 230.000 zł wraz z wyposażeniem budynku mieszkalnego o wartości 20.000 zł (§ 2 umowy pkt 1 i § 5 pkt 1 i 2), samochód ciężarowy M.o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 50.000 zł (§ 2 pkt 2 i § 5 pkt 3), samochód ciężarowy M. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 10.000 zł (§ 2 pkt 3 i § 5 pkt 3), samochód ciężarowy M.o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 50.000 zł (§ 2 pkt 4 i § 5 pkt 4), przyczepa ciężarowa (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 30.000 zł (§ 2 pkt 5 i § 5 pkt 5), samochód ciężarowy M.o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 50.000 zł (§ 2 pkt 6 i § 5 pkt 6), przyczepa ciężarowa (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 30.000 zł (§ 2 pkt 7 i § 5 pkt 7) i samochód ciężarowy N. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 40.000 zł (§ 2 pkt 8 i § 5 pkt 8),

czyli majątek o łącznej wartości 510.000 zł. K. J. i L. J. zdecydowali (§ 4 umowy), iż wymieniony w umowie majątek zostanie wyłączną własnością K. J., bez obowiązku spłat na rzecz L. J., na co ten ostatni wyraża zgodę; małżonkowie nadto oświadczyli, że nie będą mieć wobec siebie żadnych roszczeń z tytułu dokonanego częściowego nieodpłatnego podziału majątku.

W skład majątku wspólnego byłych małżonków K. J. i L. J. wchodzi również maszyny do produkcji drzewnej i wózki widłowe.

L. J. nadal zamieszkuje w domu znajdującym się we W. przy ul. (...) za zgodą K. J..

Na podstawie tych ustaleń i w wyniku ich oceny Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy uznał, iż na skutek dokonania przez pozwaną K. J. czynności prawnej - nieodpłatnego podziału majątku dorobkowego z L. J., będącym dłużnikiem powoda H. K., doszło do pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela, ponieważ dłużnik L. J. stał się niewypłacalny na skutek tej czynności. Jako podstawę prawną Sąd Rejonowy wskazał art. 527-534 k.c, które mają na celu ochronę wierzyciela przed krzywdzącym go działaniem dłużnika i przyznają wierzycielowi uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, czego konsekwencją może być uznanie tych czynności za bezskuteczne wobec skarżących. Zgodnie z przepisem art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść

majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do § 2 art. 527 k.c. czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem czynności. Toteż przesłanki skargi pauliańskiej są następujące: pokrzywdzenie wierzyciela (1), uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią (2), działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (3), oraz - co do zasady - wiedza i możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią (4).

Za bezsporne Sąd Rejonowy przyjął fakt, iż istnieje wymagalna wierzytelność pieniężna przysługująca powodowi H. K. wobec byłego męża pozwanej L. J., który był stroną czynności dokonanej z pozwaną K. J.. Została dokonana również czynność prawna dłużnika, co do której nie zgłoszono zarzutu nieważności. Przedmiotem zaskarżenia w ramach akcji pauliańskiej nie może być bowiem nieważna czynność prawna - sankcja nieważności bezwzględnej wyprzedza i zarazem konsumuje sankcję względnej bezskuteczności, przewidzianą w art. 527 § 1 k.c. (wyrok SN z 28 marca 2007 r., sygn. II CSK 530/06).

Przedmiotem rozważań sądu była także kwestia pozorności czynności dokonanej przez K. J. i L. J. w dniu 1 marca 2011 r. - umowy o nieodpłatny podział majątku wspólnego. Sąd miał przy tym na uwadze, że mimo objęcia przez K. J. samochodów ciężarowych i dostawczych oraz przyczep samochodowych używa ona te ruchomości byłemu mężowi, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonuje usługi transportu międzynarodowego oraz że L. J. mieszka nadal w budynku mieszczącym się przy ul. (...) we W. z uwagi na brak innego miejsca zamieszkania, choć związał się z inną kobietą, z którą ma małe dziecko. W ocenie Sądu Rejonowego, ^choć zawierając przedmiotową czynność prawną pozwana wiedziała - z racji nieformalnego współdziałania z byłym mężem przy prowadzeniu zarejestrowanej wyłącznie na niego działalności gospodarczej - o braku płynności finansowej przedsiębiorstwa L. J. i chciała objąć majątek wspólny z pominięciem wierzycieli męża, to jednak dążyła do trwałego

zabezpieczenia finansowego siebie i wspólnych dzieci. Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana działa w porozumieniu z dłużnikiem, a umowa z dnia 1 marca 2011 r. ma służyć też jego interesom. W ocenie Sadu Rejonowego, jednym z motywów zawarcia przez dłużnika umowy była chęć zachowania przed jego dziećmi z pierwszego małżeństwa w tajemnicy faktu, iż będzie miał kolejne dziecko z inną partnerką. Pozwana starała się wywrzeć emocjonalną presję na dłużnika, by przyjął korzystne dla niej rozwiązanie. K. J. podała również, że nabywając własność nieruchomości, na której mieści się dom byłych małżonków chciała między innymi uniknąć sytuacji, kiedy

następna partnerka byłego męża (będąca jednocześnie kuzynką pozwanej) wprowadzi się tam w sytuacji, gdy L. J. będzie upoważniony do współdecydowania o sposobie wykorzystania nieruchomości. W ocenie Sadu Rejonowego, całokształt przedstawionych okoliczności przemawia przeciwko uznaniu przedmiotowej umowy z dnia 1 marca 2011 r. za nieważną z powodu pozorności.

Sąd Rejonowy w konsekwencji uznał, że w sprawie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela - powoda H. K.. L. J., mając równe udziały w majątku wspólnym, nie uzyskał żadnego ekwiwalentu za składniki majątku dorobkowego, które były przedmiotem umowy zawartej w dniu 1 marca 2011 r. Pokrzywdzenie wierzyciela ma miejsce wtedy, jeżeli dokonana przez dłużnika czynność prawna doprowadza do zmniejszenia się jego majątku, w takim stopniu, że zaspokojenie roszczenia wierzyciela staje się w całości lub w części niemożliwe, albowiem dłużnik stał się niewypłacalny i cały jego majątek nie wystarczy na pokrycie długów. Niewypłacalność musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w dacie orzekania. Dowodem niewypłacalności dłużnika może być nieskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko niemu, przy czym wystarczające jest, że egzekucja okazała się nieskuteczna z jednej choćby części składowej majątku dłużnika (wyrok SN z dnia 18 września 1998 r. III CKN 612/97 OSNC 1999/3/56). Nie dochodzi do pokrzywdzenia jeśli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał odpowiedni ekwiwalent, który nadal znajduje się w masie majątkowej dłużnika. O pokrzywdzeniu wierzyciela świadczy przede wszystkim przebieg postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej Tomasza Kinastowskiego pod sygnaturą KM 319/11. Wobec zbycia przez dłużnika wartościowych składników majątku, takich jak udział w nieruchomości, udziały w samochodach ciężarowych,

dostawczych i w przyczepach samochodowych, postępowanie egzekucyjne było kierowane do wierzytelności z rachunków bankowych i do ruchomości - urządzeń mechanicznych zajętych w miejscu prowadzenia przez dłużnika działalności gospodarczej. Egzekucja z tych składników majątkowych była bezskuteczna - na rachunkach bankowych dłużnika L. J. nie było środków, które mogłyby być zajęte w toku postępowania, a urządzenia elektromechaniczne nie zostały zbyte, ponieważ w czasie dwóch przeprowadzonych przez komornika licytacji nie zgłoszono żadnych ofert kupna tych ruchomości. Na skutek dokonania przedmiotowej czynności prawnej między pozwaną a dłużnikiem doszło do powstania stanu niewypłacalności dłużnika, przy czym niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok SN z 24 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 554/98, wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97). W ocenie Sądu Rejonowego, została również zrealizowana kolejna przesłanka wymieniona w przepisie art. 527 § 1 k.c., to jest uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Sąd Rejonowy uznał także, że dłużnik L. J. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, co stanowi realizację kolejnej przesłanki określonej w art. 527 § 1 k.c. Jak zauważył Sad Rejonowy, nie jest przy tym konieczne, aby świadomość pokrzywdzenia dotyczyła konkretnego wierzyciela, w szczególności tego, który wystąpił ze skargą pauliańską - wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować pokrzywdzenie ogółu jego wierzycieli (wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 1997 r., sygn. I ACa 737/97). Świadek i pozwana wskazywali, że w przedsiębiorstwie prowadzonym przez L. J. dochodziło do zastoju, pracownicy nie otrzymywali wynagrodzenia przez długie okresy, kontrahenci zwracali się o wypłatę zaległych należności, a do dłużnika przychodziła liczna korespondencja z sądów. Wobec powyższego L. J. winien być świadomy, iż wyzbycie się wartościowych (i prawdopodobnie łatwozbywalnych) składników majątku prowadzić musi do utrudnienia czy wręcz uniemożliwienia zaspokojenia jego wierzycieli. Sąd Rejonowy powołał także art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Korzyścią majątkową uzyskaną bezpłatnie w rozumieniu art. 528 k.c. jest każda korzyść, w zamian za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia w ramach jakiegokolwiek stosunku prawnego. Korzyść ta może być uzyskana w wyniku darowizny oraz każdego innego przysporzenia, pod warunkiem że osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści

majątkowej stanowiącej jego ekwiwalent, przy czym ocena, czy inne świadczenie może być uznane za ekwiwalent za korzyść uzyskaną od dłużnika winna być dokonywana z obiektywnego punktu widzenia, nie zaś z punktu widzenia samych stron - istotne są rzeczywiste skutki gospodarcze czynności dłużnika, a nie ich postrzeganie przez strony.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie II wyroku oparto na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I Instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez wadliwe ustalenie, iż w działaniu pozwanej spełnione zostały wszystkie ustawowe przesłanki z art. 527-534 kc warunkujące uznanie za nieważną notarialną umowę o częściowy nieodpłatny podział majątku wspólnego, zawartą w dniu 1.03.2011 r. między nią a jej mężem L. J., bowiem w wielu kwestiach przesłanki te nie zostały spełnione.

Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez wadliwe ustalenie, że pozwana była dobrze zorientowana w sytuacji braku płynności finansowej firmy jej męża i że jej celem było przejęcie majątku męża ze świadomym pominięciem powoda jako jego wierzyciela ze skutkiem świadomego jego pokrzywdzenia.

Nie wyjaśnienie istotnych okoliczności odniesionych do czynności egzekucyjnych komornika, który zbyt pochopnie egzekucje umorzył, i który na skutek braku należytej staranności, ograniczając się tylko do zajęcia konta L. J., zaniechał dokonania zajęcia 10.000 sztuk palet o wartości 45.000 Euro, tj. 185.000 zł, które w drodze licytacji mogły być sprzedane. Ponadto nie uwzględnienie w tym zakresie też sugestii dłużnika, że na jego rzecz, jako

wierzyciela wydane zostały od dwóch firm niemieckich wyroki na łączną kwotę 35.000 Euro, tj. 143.000 zł, przez co istniała szansa na zaspokojenie roszczeń powoda z tychże wierzytelności pieniężnych.

Nie wzięcie też przez Sąd I Instancji pod uwagę, że pozwana przejmując poprzez umowę jego udział w nieruchomości a zwłaszcza domu, działała w dobrej wierze, gdyż kierowała się wyłącznie dobrem swych dzieci (syna i córki);

Nie uwzględnienie w postępowaniu dowodowym wiodącej dla sprawy okoliczności związanej z faktem, że były mąż pozwanej L. J. z budynku przy ul. (...) we W. już się wymeldował i z niego wyprowadził;

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, z uwzględnieniem kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjął za własne, wszechstronnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i na tej podstawie sformułował trafne i przekonujące wnioski prawne.

W szczególności Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c, nie przekraczając wbrew zarzutom apelacji granic swobodnej ich oceny. Wskazać należy, że wykazanie, że do naruszenia tego przepisu doszło, a w konsekwencji, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN

2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Art. 233 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy

może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Nie może budzić zatem najmniejszych wątpliwości, że Sąd I Instancji ma jedynie obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Zatem reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana (a tym samym dokonana przez Sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie znajdzie się pod ochroną zasady swobodnej oceny materiału dowodowego) jedynie wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 09.12.2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). Takich zarzutów nie sposób postanowić Sądowi I Instancji, wręcz przeciwnie, dokonana przez ten Sąd ocena dowodów jest ze wszech miar zgodna z logiką oraz zasadami doświadczenia życiowego.

Przechodząc do meritum wskazać należy, że według art. 527 § 1 k.c. przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej; 2) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, 3) dokonanie przez dłużnika czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli, a zarazem takiej, z której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; 5) działanie osoby trzeciej w złej wierze (z wyjątkiem przewidzianym w art. 528 k.c.). Ciężar udowodnienia istnienia tych przesłanek spoczywa na wierzycielu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Sąd Rejonowy w zakresie wszystkich tych przesłanek poczynił szerokie i prawidłowe rozważania prawne, które Sąd Okręgowy aprobuje i podziela w całości. Niewątpliwie wykazane zostało w toku procesu:

- istnienie wierzytelności powoda (wynika ona z przedłożonego do pozwu prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym);
- dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, z której to czynności osoba ta uzyskała nieodpłatnie korzyść majątkową (tak należy ujmować umowę o częściowy podział majątku wspólnego z dnia 1 marca 2011 r.);
- działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (w tym zakresie o czym była mowa wyżej Sąd I Instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów).

W świetle ustalonego stanu faktycznego oraz powołanych przez Sąd I Instancji przepisów prawa w pełni uzasadnione jest stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy, iż powód udowodnił wystąpienie wszystkich przesłanek wynikających z art. 527 k.c., których kumulatywne spełnienie skutkuje uznaniem kwestionowanej przez powoda czynności prawnej za bezskuteczną.

Wywody w tej mierze w świetle zarzutów apelacji należy zacząć od wskazania, że nietrafnie skarżąca argumentuje, iż zawierając umowę o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej nie miała świadomości pokrzywdzenia wierzycieli i nie było jej intencją przejęcie majątku męża - L. J. z zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzycieli. Dokonując oceny zasadności skargi pauliańskiej w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd bierze pod uwagę bowiem intencje nie pozwanej, z którą dokonywana była dana czynność prawna, a intencje dłużnika L. J., oceniając czy to dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Co więcej, skoro K. J. na mocy przedmiotowego podziału majątku uzyskała bezpłatnie korzyść majątkową, osobiste motywy, którymi kierowała się pozwana zawierając kwestionowaną umowę oraz stan jej świadomości co do ewentualnego działania L. J. z pokrzywdzeniem wierzycieli, w świetle regulacji art. 528 k.c. pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Konsekwencją nieodpłatnego (pod tytułem darmym) zbycia prawa własności do określonych składników majątkowych dłużnika jest bowiem możliwość żądania uznania umowy z 1 marca 2011 r. za bezskuteczną nawet w wypadku, gdyby K. J. istotnie nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła dowiedzieć się o działaniu L. J. ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (art. 528 k. a). W realiach niniejszej

sprawy dla uznania zasadności roszczenia powoda wystarczające były bowiem ustalenia Sądu Rejonowego, iż czynność prawna dłużnika została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, pozwana uzyskała korzyść majątkową, a dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a wystąpienia tych przesłanek pozwana w istocie nie kwestionowała.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, dłużnik i pozwana, jako małżonka dłużnika dokonali umownego podziału ich majątku wspólnego, mocą którego nastąpiło przesunięcie prawa własności określonych przedmiotów, wchodzących do czasu wyłączenia wspólności małżeńskiej majątkowej do majątku wspólnego małżonków - do majątku osobistego pozwanej, w wyniku czego uzyskała ona bezpośrednio korzyść majątkową. Wbrew zarzutom apelującej nie może budzić przy tym wątpliwości, iż umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej zawarta z pokrzywdzeniem wierzycieli może być kwestionowana właśnie w trybie skargi pauliańskiej. Należy zgodzić się z poglądami wielokrotnie wyrażanymi przez Sąd Najwyższy, że przyjęte rozwiązania w zakresie ukształtowania odpowiedzialności małżonka za długi drugiego małżonka nie mogą eliminować ani ograniczać możliwości posługiwania się skargą pauliańską wobec rozporządzeń obejmujących składniki majątku wspólnego i dokonywanych przez małżonków z pokrzywdzeniem wierzycieli. W przeciwnym razie doszłoby do znacznego osłabienia zasadniczych funkcji ochronnych tej instytucji (uchwała SN z 12 maja 2011 w sprawie III CZP 19/11, OSNC 2011/12/132, Biul. SN 2011/5/7, oraz wyrok z 28 kwietnia 2004 r. w sprawie III CK 469/02, OSNC 2005/5/85, Biul. SN 2004/10/12). Dotyczy to również sytuacji gdy małżonkowie przesuwać poszczególne składniki majątku wspólnego do majątku odrębnego, a także, gdy dochodzi do podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej między małżonkami. Skarga pauliańska jest wówczas właściwym środkiem ochrony wierzyciela, którego prawa zostały w ten sposób naruszone. Umowa o podział majątku wspólnego nie jest bowiem umową małżeńską majątkową sensu stricto, a tylko do takich ma zastosowanie ochrona wierzyciela przewidziana w art. 47 § 2 k.r.i.o. (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r. III CK 469/02).

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, że zawarta między małżonkami umowa skutkowałą uszczupleniem majątku dłużnika w tak znacznym stopniu, że stał się on niewypłacalny. Pokrzywdzenie wierzyciela jako obiektywna przesłanka zasadności skargi pauliańskiej wiąże się z istnieniem lub zwiększeniem już istniejącej niewypłacalności dłużnika wskutek dokonania zaskarżonej czynności. Niewypłacalność, o jakiej mowa w art. 527 § 2 k.c. to aktualny (tj. w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej od dłużnika.

O braku majątku dłużnika świadczy przy tym niezbiecie przebieg postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi z wniosku powoda. Działania komornika podejmowane w tej sprawie nie przyniosły bowiem żadnego wymiernego rezultatu, w konsekwencji czego komornik pismem z 26 listopada 2012 r. poinformował pełnomocnika wierzyciela o bezskuteczności egzekucji. W ocenie Sądu II instancji, zawarta umowa stanowiła źródło rozporządzenia przez dłużnika jedynymi składnikami majątkowymi, z których wierzyciel mógłby realnie uzyskać zaspokojenie i co za tym idzie, skutkującą uszczupleniem jego majątku w takim stopniu, że stał się on niewypłacalny co najmniej w większym stopniu, niż miało to miejsce przed dokonaniem zaskarżonej czynności.

W szczególności nie można zgodzić się z zarzutami apelacji, iż majątek dłużnika pozwalał na egzekucję roszczeń powoda. Twierdzenia skarżącej w tym zakresie są w istocie gołosłowne. Z akt sprawy nie wynika, by dłużnik ujawnił, iż jest właścicielem palet, o wskazanej przez skarżącą wartości. Nic nie stało na przeszkodzie, jeżeli taki majątek rzeczywiście istniał, aby został on wskazany w toku prowadzenia egzekucji komorniczej. Podkreślić należy, że wierzyciel wniosek egzekucyjny skierował do wszystkich składników majątku dłużnika, a komornik, mimo prowadzonych czynności egzekucyjnych nie znalazł składników majątkowych, z których zaspokoić mógłby się realnie wierzyciel, zawiadamiając powoda pismem z dnia 26 listopada 2012 r. o bezskuteczności egzekucji. Nigdy też dłużnik nie poinformował komornika o przysługujących mu wierzytelnościach, wynikających z orzeczeń niemieckiego sądu, a pozwana nie zgłosiła przed Sądem I Instancji żadnych wniosków dowodowych, które miałyby wykazać istnienie majątku, z którego mógłby się zaspokoić wierzyciel. Zważywszy na prawidłowe ustalenia Sądu I Instancji co do zakresu wiedzy pozwanej na temat rozmiaru i charakteru działalności gospodarczej byłego męża, nie sposób uznać, aby nie

wiedziała ona już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego o tym, że dłużnik posiada np. palety o znacznej wartości (nota bene na tę okoliczność również w apelacji pozwana nie złożyła żadnych dowodów). Nowe dowody, które pozwana przedstawiła w apelacji w postaci kserokopii dokumentów w języku niemieckim, Sąd Okręgowy pominął z dwóch powodów. Po pierwsze są to jedynie kserokopie nie potwierdzone za zgodność z oryginałem, nie sposób więc uznać je za dowód z dokumentu. Po drugie należało je uznać za spóźnione w oparciu o art. 381 k.p.c, przyjmując, że wobec daty, w której zostały sporządzone, nie było żadnych przeszkód, aby strona powołała się na nie

przed Sądem pierwszej instancji. Niezależnie od tego dodać należy, że słusznie podnosi powód w odpowiedzi na apelację, że dla zwolnienia się przez pozwaną z zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną nie jest wystarczające ogólnikowe wskazanie majątku dłużnika, co do którego brak jakichkolwiek danych, pozwalających z dostateczną dozą prawdopodobieństwa ustalić, czy może w ogóle służyć zaspokojeniu wierzycieli.

Nie znajdując usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt II sentencji.

Jednocześnie Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. sprostował wyrok Sądu I Instancji uznając za oczywistą omyłkę ponowne orzeczenie o żądaniu pozwu w sytuacji, gdy wcześniej w sprawie był wydany wyrok zaoczny z 17 sierpnia 2013 r., a orzeczenie Sądu I Instancji po rozpoznaniu sprawy na skutek sprzeciwu jest tożsame co do meritum z rozstrzygnięciem zawartym w wyroku zaocznym (różnica dotyczy jedynie kosztów procesu). W przypadku rozstrzygnięcia w sprawie po wydaniu wyroku zaocznego orzeczenie sądu winno mieć brzmienie wynikające z art. 347 k.p.c. tj., iż wyrok ten sąd w całości lub w części utrzymuje w mocy lub też uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu (art. 347 k.p.c). Zastosowany przez Sąd I Instancji sposób orzeczenia należy uznać za oczywistą omyłkę, której sprostowanie nie wpływa na merytoryczną treść orzeczenia. Zasadnym było więc sprostowanie treści sentencji wyroku Sądu I Instancji, o czym Sąd Odwoławczy orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.